

WŁADYSŁAW KOLASA
(WSP w Krakowie)

Przegląd współczesnych czasopism kresowych*

Okoliczności, w jakich mógł zaistnieć w Polsce ruch kresowy, a w ślad za tym również prasa kresowa trafnie wyraża określenie „po latach milczenia”. Tak też zatytułowano programowy artykuł w kwartalniku „Semper Fidelis” pióra Danuty Nespiak.

Czytamy tam:

[...] po latach milczenia przypominamy [na przekór oficjalnym sądom], że Lwów był głównym ośrodkiem kulturalnym, gospodarczym i administracyjnym tak pięknego obszaru, jak była Małopolska Wschodnia, z całym swoim niezapomnianym urokiem i kolorytem miasteczek polsko-rusko-żydowskich. Nie wspominamy tu o znaczeniu Lwowa jako centrum nauki polskiej, bo w tym zakresie [jego] wpływ sięgał [znacznie dalej] [...] Dziś świat ten przestał istnieć [...] Mimo to pragniemy to miasto, jak i tę ziemię zachować w narodowej pamięci [...]¹.

Podobne słowa można było również odnieść do innych miast odciętych od Polski po zakończeniu II wojny światowej, w szczególności do Wilna czy Grodna.

Prawdę tę jednak skrętnie ukrywano przez cały okres PRL-u. Milczały zmonopolizowane przez „jedyną słuszną” ideologię media i proradziecko zorientowane podręczniki szkolne. Z rzadka pojawiające się informacje zlokalizowane z konieczności we Lwowie czy w Wilnie przedstawiano z pozycji „zamierzchłej przeszłości”. Często posuwano się jeszcze dalej – jawnie kwestionując polskość kresów. W takich warunkach każda inicjatywa, a nawet próba głośnego

* Tekst jest skróconą wersją rozprawy: *Współczesna prasa kresowa w kraju i za granicą* (w druku).

¹ D. Nespiak: *Po latach milczenia...* „Semper Fidelis” 1989/1990 nr 1, s. 1.

mówienia o kresach musiała być skazana na niepowodzenie. Trwały jednak pamiątki utrwalone w dokumentach i przedwojennych publikacjach, a nade wszystko pamięć żyjąca w licznych rzeszach ekspatriowanych po 1944 r., rozsianych w kraju i na emigracji. Wśród tych ostatnich tradycja „ziomkowskich” spotkań datuje się już do samego początku eksodusu. Były to jednak inicjatywy skromne i poufne, nigdy nie osiągające większego rozmachu. Skutecznie czuwał nad tym aparat państwowy.

W znacznie lepszej sytuacji były środowiska emigracyjne. Działy tam liczne organizacje, by wspomnieć tylko o londyńskim Związku Ziem Wschodnich czy Kole Lwowian, wydającym od 1961 r. interesujący biuletyn (obecnie „Lwów i Kresy”).

W kraju stan milczenia trwał niewzruszenie, skutecznie utrwalając w kolejnych pokoleniach fałszywe przekonania. Nikłe było również zainteresowanie kresami wśród profesjonalnych historyków. Ci zajmowali się raczej bezpieczniejszymi obszarami badawczymi, którymi były odległe epoki czy tereny środkowej Polski². Brak badań z kolei trwale ograniczał liczbę dostępnych publikacji i utwierdzał stan niebytu kresów w rodzimej historiografii.

Zmianę sytuacji przyniosły dopiero przeobrażenia, które rozpoczął rok 1989, a które dojrzewały już od początku lat osiemdziesiątych. Nowe elity polityczne szybko zainicjowały pracę nad nowym, demokratycznym systemem prawnym i w iście błyskawicznym tempie wdrożono go w życie. Zapanowała realna wolność zrzeszania się i wolność wypowiedzi. W myśl znowelizowanej ustawy Prawo Prasowe (czerwiec 1989), „każdemu pełnoletniemu i nie karannemu obywatelowi Polski [dozwolono] założyć własną gazetę lub czasopismo”. Zlikwidowano monopolistę związanego ze „starym porządkiem” RSW „Prasa-Książka-Ruch” (marzec 1990). W miesiąc później oficjalnie zniesiono cenzurę. W ślad za tym nastąpił bezprecedensowy rozkwit prasy i wszelkiego rodzaju inicjatyw wydawniczych, światło dzienne ujrzały skrywane dotychczas zjawiska i procesy. Rozpoczął się powolny proces transformacji i utrwalania owego ładu medialnego.

W obrębie tych wydarzeń, jako jedne z wielu, znalazły się lawinowo tworzone organizacje kresowe i niezależne ruchy kombatanckie. Im przede wszystkim zawdzięczać należy żywą pamięć i walkę o prawdę historyczną, którą mocno zdeformowały peerelowskie

² Jako przełom można uznać rok 1987, gdy podpisano w Moskwie „Deklarację o współpracy w dziedzinie ideologii, nauki i kultury”, która zapowiadała m.in. likwidację „białych plam”. Szerzej: *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR*. Pod red. T. Walichnowskiego. Warszawa 1989, s. 12.

massmedia i szkoły poprzez 45 lat konsekwentnej indoktrynacji. Zauważyć należy, że rok 1989 był dla reanimacji pamięci o kresach przysłowiowym „ostatnim dzwonkiem”, gdyż nawet najmłodsze pokolenie pamiętające kresową „krajną lat dziecińczych”, dawno osiągnęło wiek emerytalny i z wolna kurczyło się coraz bardziej. Z drugiej strony – jak się wydaje – czas zupełnie wystarczający, by ocalić długo skrywane wspomnienia i dokumenty oraz wzbudzić społeczne zainteresowanie.

Motywy, dla których sięgnięto po pióra, były dość zróżnicowane. Dla wielu jawiło się to jako szansa na odratowanie własnej tożsamości, którą przecięło wypędzenie z „małej ojczyzny” i wieloletnia tułaczka. Dla innych realizacja duchowego testamentu ocalenia pamięci rodzin i przyjaciół. Często czysty patriotyzm. W innych przypadkach także chęć odwetu, żądza sławy, doraźne potrzeby polityczne czy ekonomiczne (walka o utracone majątki). Wreszcie względy altruistyczne, jak pomoc tym, którzy zostali za wschodnią granicą czy prosta chęć działania wśród podobnych sobie.

Odpowiednio do wyliczonych tu motywów istnieją różne organizacje, wydające różne czasopisma i biuletyny, a w nich zawarte są różne teksty i dokumenty. Zatem lektura i ocena czasopism kresowych wymaga odpowiedniego dystansu, ostrożności i krytycyzmu. Szczególnie zaś świadomości, że wspomnienia są nad wyraz skłonne do idealizacji i uproszczeń, a prawda historyczna uwikłana w niuanse i pełna sprzeczności.

Dla potrzeb niniejszego artykułu poprzez czasopisma kresowe rozumie się wszelkie periodyki podejmujące tematykę Kresów Wschodnich byłej RP w granicach sprzed 1939 r. Będą to zatem przede wszystkim wydawnictwa towarzystw miłośników miast, miejscowości i regionów kresowych oraz organizacji walczących na tych terenach a także inne czasopisma działające na rzecz środowisk kresowych. Omówiono również te wydawnictwa, w których tematyka kresów jest stale obecna w postaci zindywidualizowanych działów lub dodatków tematycznych, rzadziej gdy pojawia się niesystematycznie. W wyborze przedstawiono ważniejsze wydawnictwa emigracyjne oraz polską prasę środowisk zamieszkujących obecnie omawiane tereny. W tym zakresie ograniczono się do tytułów dostępnych bieżąco w księżnicach polskich.

Ogółem omówiono lub przywołano 62 tytuły, które zbadano z autopsji, opierając się na zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Nieliczne pozycje (6 tytułów), których nie zlokalizowano, podano w końcowym zestawieniu oznaczone gwiazdką. Tam też w odrębnej tabeli zamieszczono wykaz pism, wobec których dysponowano niekompletnymi lub niepewnymi danymi – tych nie uwzględniono w obliczeniach.

Oceny wymagają spenetrowane źródła bibliograficzne. Przeanalizowano wyczerpująco *Katalog mediów polskich*³ (lata 1991–1997) – znaleziono 14 tytułów, *Bibliografię wydawnictw ciągłych*⁴ (1989–1998) – 18 tytułów oraz *Katalog czasopism polonijnych XIX i XX wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, opracowany przez E. Jagielską (Wrocław 1996) – 6 tytułów poloników. Ich łączny efekt w zakresie rejestracji interesującej nas grupy czasopism przyniósł jedynie 26 tytułów⁵, pozostałe ustalono z autopsji, penetrując zasoby magazynów czasopism bieżących Biblioteki Jagiellońskiej. Wybrano tę metodę, gdyż znaczna część tytułów katalogowana jest z poślizgiem nawet 5-letnim (!), a istniejące bibliografie obejmują swym zasięgiem co najwyżej 50–60% ich liczby ogólnej⁶. Zaobserwowany stan jest prostym następstwem bezprecedensowego przyrostu liczby nowych tytułów (szacunkowo ok. 8–10 tys. bieżących), wobec której to liczby nie była przygotowana żadna polska biblioteka. Z drugiej zaś strony niejasne uregulowania prawne w odniesieniu do egzemplarza obowiązkowego (do 1996 r.) były przyczyną niesystematycznego ich gromadzenia i wynikającego zeń braku ciągłości. Nierzadko wynikały również z ignorancji prawa przez wydawców lub jego nieznamomości. Część periodyków: np. wewnętrzne biuletyny czy niektóre pisma sublokalne w dalszym ciągu traktowane są jako dokumenty życia społecznego i wymykają się jakiegokolwiek rejestracji.

Reasumując – dostęp do interesującej nas grupy czasopism jest mocno utrudniony, a ustalenie wyczerpującej ich listy wręcz niemożliwe. Żadna kwerenda bibliograficzna (nawet złożona) nie daje pewności, czy ustalono 70 czy 100% tytułów. W niniejszym opracowaniu, zważywszy na sposób poszukiwań, można jedynie założyć ze znacznym prawdopodobieństwem, że ustalono ok. 80% ich liczby.

³ Wykorzystano elektroniczną bazę danych odpowiadającą *Katalogowi*.

⁴ Nowych, zawieszonych i zmieniających tytuł. Wykorzystano elektroniczną bazę danych odpowiadającą *Bibliografii*.

⁵ Część opisów powieliła się wzajemnie w poszczególnych źródłach, więc rezultat nie jest ich prostą sumą.

⁶ Obliczenia własne, por. W. Kolasa: *Prasa krakowska w 1996 r.* (w druku).

Jak wynika z obliczeń (zob. tab. 1), najwięcej czasopism krajowych wydawanych jest w Warszawie – 14, nie są to jednak czasopiśma wiodące. Te wydawane są we Wrocławiu w liczbie 7, co łatwo uzasadnia fakt, że właśnie Wrocław stał się „nową ojczyzną” dla wielu ekspatriowanych Lwowian. Ich znaczne rzesze przybyły tam tuż po wojnie⁷, w czym szczególnie mocno reprezentowana inteligencja. Tu wreszcie działa Zarząd Główny TMLiKPW i Fundacja Kresowa oraz liczne organizacje afiliowane. Kolejnymi skupiskami wydawców periodyków kresowych są: Kraków (5), Lublin (4) i Gdańsk (3), Łomża (2) oraz kolejnych 13 miast wydających po jednym tytule.

Ze wschodnich centrów Polonii najwięcej pism zaliczonych do grupy kresowych, wydawanych jest w Wilnie (4) oraz Grodnie i Lwowie (po 2), nadto w Drohobyczu, Ostrogu czy Lidzie. Jak łatwo zauważyć odpowiada to prostym proporcjom tamtejszej Polonii. W szczególności na Litwie, gdzie Polacy, choć stanowią tylko 7% ludności kraju (ok. 350 tys.)⁸ w rejonie wileńskim są poważną siłą polityczną. Zrzeszający ich Związek Polaków na Litwie dysponował w tym rejonie po wyborach w 1993 roku aż 28 z 33 mandatów⁹. Równie mocną siedzibą Polonii jest Grodno ze Związkiem Polaków na Białorusi¹⁰. Znacznie zaś słabiej wypada ocena polskiej społeczności na Ukrainie¹¹, choć z pewnością największym jej skupiskiem jest Lwów z działającym tu Towarzystwem Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej.

Odrębnych informacji dostarcza analiza przedmiotu zainteresowania omawianej grupy czasopism, przekonując, że niemal cały geograficzny obszar byłych Kresów Wschodnich dysponuje własnym periodykiem. Poza 17 pismami, które poświęcone są całym Kresom,

⁷ N. Davies: *Boże igrzysko*, t. 2. Kraków 1992, s. 696–697.

⁸ *Leksykon państw świata 93/94*. Dortmund – Warszawa 1993, s. 254. Wg A. Niemczykowa: *Współczesna działalność Polaków na Litwie, Białorusi i Ukrainie jako wyraz zachowania świadomości narodowej*. W: *Dziedzictwo kulturowe – informacja, mniejszości etniczne*. Warszawa 1996, s. 75, ich liczba w 1992 wynosiła 258 tys.

⁹ *Leksykon państw świata 93/94*, op. cit., s. 254.

¹⁰ Istnieją sprzeczne dane określające ich liczbę: *Leksykon państw świata*, op. cit., s. 58 – podaje 4,2, zaś *Geografia państw świata*. Warszawa 1996, s. 159 liczbę 7,7%. Wg A. Niemczykowej, op. cit., s. 75–417 tys.

¹¹ Wspomnianą ich liczbę oszacować można na ok. 500 tys. (A. Niemczykowa, op. cit.) szczególnie licznie zamieszkują obwody: żytomierski – 5,6% (Wołyń), chmielnicki – 3,3%, lwowski – 1,7% i tarnopolski – 1,3%. Dane wg.: *Słownik geografii ZSRR*. Warszawa 1974, s. 715. W samym zaś Lwowie wg R. Chanas, J. Czerwiński: *Lwów*. Wrocław 1992, s. 35, prawdopodobnie ok. 20–30 tys.

pozostałe 45 ma wyraźnie określony szczegółowy charakter. Najwięcej z nich – 32 tytuły poświęcone są Kresom Południowo-Wschodnim, podczas gdy Kresom Północno-Wschodnim (wileńszczyzna, grodzieńszczyzna i przyległe) – 13. W obrębie tych pierwszych najczęściej – 14 poświęconych jest miastu Lwów z najbliższym obszarem, kolejno 5 – związanych z Wołyniem i Polesiem (w czym Ostróg i Równe), 2 – z Pokuciem (wraz z Kołomyją), 2 – z Podolem (m.in. okolicom wsi Czabarówka), nadto związane z miejscowościami: Drohobycz – 2, Złoczów – 2, Jazłowiec, Styj, Świrz, Buczacz i Tłumacz – po jednym.

W drugiej grupie bezwzględnie dominuje Wilno (wraz z ziemią wileńską) – 7 tytułów, następnie 3 związane łącznie z Wilnem i Grodnem, 2 – z Grodnem (grodzieńszczyzną) i jedno z Lidą (ziemią lidzką).

Przedstawiona tu geografia w znacznej mierze pokrywa się z mapą ważniejszych miast i ośrodków na wschodnich rubieżach Drugiej RP, lecz nie jest kompletna. Zabrakło tu choćby Żytomierza, Stanisławowa, Sambora, Tarnopola czy Czortkowa, nie wspominając o Krzemieńcu. Innym wnioskiem, który wypływa z powyższej analizy są ogromne dysproporcje zaobserwowane pomiędzy czasopismami krajowymi i środowisk polonijnych związanych z dwoma omówionymi krainami. Wśród czasopism związanych z wileńszczyzną i grodzieńszczyzną, aż 7 z 14 to wydawnictwa tamtejszych wydawców, co więcej są to prężne dwutygodniki, tygodniki a nawet jeden dziennik, podczas gdy polonica wydawane na Kresach Południowo-Wschodnich i im poświęcone (4 z 32) to ledwie margines. Uwypukla to ponadto fakt, że jedyny liczący się tu dwutygodnik¹² „Gazeta Lwowska” w całości finansowany jest przez stronę polską (Fundację Pomocy Polakom na Wschodzie). Jak łatwo zauważyć, mamy do czynienia z mniejszymi, lecz żywymi, samodzielnymi, mającymi swoją teraźniejszość środowiskami Kresów Północno-Wschodnich i większymi, utopionymi w przeszłości anemicznymi środowiskami południowo-wschodniego pogranicza. Wniosek ten z pewnością kontrowersyjny (może fałszywy?) wynika z analizy aktywności kulturalnej (wydawanie prasy) i nie wnika w inne uwarunkowania.

Wiadomo wszelako, że wielu Polaków zostało na Ukrainie po 1945 r.¹³ – dlaczego milczą? Trudno o jednoznaczną odpowiedź: może brak swobód dla mniejszości, może pełna asymilacja albo zwykły brak informacji... Z pewnością zaważyło na tym ich rozproszenie (po

¹² Nie uwzględniono „Dziennika Kijowskiego”, o który istnieją niepewne informacje. Nie jest też dostępny w Bibliotece Jagiellońskiej. Prawdopodobnie zawieszony.

¹³ Wspomnianą ich liczbę oszacować można na ok. 300 tys. Por. N. Davies: *Boże igrzysko*, op. cit., s. 696–697

ekspatriacji Lwowa nie istniało tu żadne większe skupisko Polaków na miarę Wilna), jak również silniejsza niż na Litwie rusyfikacja.

Dalsze obliczenia formalnych parametrów analizowanych tu czasopism poświadczyły również pewną typowość w zakresie: chronologii ich powstania, reprezentatywnych typów (typologia), przynależności organizacyjnej, częstotliwości, nakładów i typowego rozwiązania edytorskiego oraz układu treści.

Najstarsze z grupy pism kresowych to londyński kwartalnik „Biuletyn Informacyjny Koła Lwowian”¹⁴ (obecnie „Lwów i Kresy”), wydawany od 1961 r. i „Kwartalnik Kresowy” (od 1971 r.). Następnie, jeśli pominąć „Myśl Państwową” (1988) i „Biuletyn Informacyjny” SZŻAK 27. Wołyńskiej Dywizji AK (1984), rozwój ich w kraju rozpoczyna się od 1989 r., wydano wówczas 4 tytuły (np. „Semper Fidelis” czy „Wiano”); w 1990 – 7 (np. „Wileński Przekaz” czy „Wileńskie Rozmaitości”); w 1991 – aż 12 (np. „Rocznik Lwowski”, „Przegląd Wschodni”, „Ziemia Drohobycka” czy „Kresowiak”); w 1992 – 4 (np. „Głos Buczaczan”); w 1993 – 3, w 1994 – 6 (np. „Wołyń i Polesie”), w 1995 – 5 (np. „Cracovia Leopoldis”), w 1996 – 3 (np. „Zeszyty Tlumackie”) i w 1997 – prawdopodobnie jedno („Skąd nasz Ród”). Nie wchodząc bliżej w uwarunkowania tego rozkładu, stwierdzić wypada, że przełomowymi były lata 1990–1991, gdy powstało ich niemal dwanaście, co należy wiązać z jednej strony z jasnym ukształtowaniem się sytuacji prawnej, a z drugiej – z aktywnością wrocławskiego środowiska TMLiKPW animującego kolejne oddziały. Za wschodnią granicą ważniejsze powstały jeszcze w 1989 r. („Znad Wilii”, „Głos znad Niemna”, „Magazyn Wileński”¹⁵), rok później „Gazeta Lwowska”, „Kurier Wileński”¹⁶ i „Ziemia Lidzka”, w 1991 r. „Nasza Gazeta”, w 1992 r. grodzieński „Magazyn Polski”. Czas ich powoływania zbiegł się z „rozpadem” ZSRR i dla wielu (pisma wileńskie) miał do spełnienia (w 1993 r.) przedwyborczy obowiązek.

Typologiczny obraz czasopism kresowych w ujęciu tradycyjnym przedstawia się dość ubogo. Istnieją nieliczne periodyki naukowe („Rocznik Lwowski” i „Przegląd Wschodu”), kilka biuletynów informacyjnych (pism, gdzie przeważa aktualna sprawozdawczość i informacje, przy znikomym udziale artykułów), pozostałą zaś część tworzą magazyny i czasopisma społeczno-kulturalne. Te ostatnie to większość tygodników i dwutygodników wydawanych w Wilnie,

¹⁴ Pod tym tytułem ukazywał się jako półrocznik.

¹⁵ Poprzednio jak „Kobieta Radziecka”.

¹⁶ Zmiana tytułu – poprzednio „Czerwony Sztandar” (1953–1990).

Grodnie i Lwowie oraz dziennik „Kurier Wileński”, czyli pisma koncentrujące się na bieżącym upowszechnianiu kultury polskiej i podejmujące środowiskową publicystykę. Najliczniejszą, acz niejednorodną grupę, tworzą magazyny – czasopisma nazwane tak umownie, gdyż są tworem trudnym do zdefiniowania. Należy przez to rozumieć czasopisma popularyzujące wiedzę (np. historię lub kulturę), posługujące się popularną retoryką, często również ilustrowane. Będą to więc w praktyce periodyki treści specjalnej inne niż naukowe, choć liczne z nich mają naukowe aspiracje („Magazyn Polski”, „Cracovia Leopoldis”, „Wileńskie Rozmaitości”, „Zeszyty Tłumackie”). Ogólną ich liczbę można ocenić na ok. 40, zatem absolutną większość.

Podział pism krajowych wg częstotliwości pozwala zauważyć bezwzględną dominację kwartalników – 19. Ta częstotliwość zdaje się być dla magazynów optymalną. Następnie miesięczniki – 8, pisma wydawane nieregularnie – 7, dwumiesięczniki – 5 oraz 4 tygodniki (z czego 3 to miesięczne dodatki). Nadto półrocznik, dwutygodnik i jeden dodatek tygodniowy do dziennika. Podobnie kształtują się też odpowiednie liczby w odniesieniu do poloników (kwartalniki – 7). Z tą zaś różnicą, że liczba pism o niskiej amplitudzie (dziennik, tygodnik, dwutygodnik) jest znacznie wyższa – 6 (45%). Ostatnia prawidłowość wynika z funkcji odpowiadających czasopismom społeczno-kulturalnym: muszą być aktualne, gdyż pełnią niektóre funkcje prasy codziennej lub są jej substytutem.

Przejrzystą strukturę ze względu na zakres kompetencji tworzą krajowi wydawcy omawianych czasopism. Prym wiedzie Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich wraz z oddziałami wydając – 12 tytułów. Niemniej nie jest to liczba imponująca, jeśli zważyć, że istnieją 83 oddziały i zaplecze finansowe w postaci „Fundacji Kresowej”. Kolejnymi instytucjami są: Towarzystwo Miłośników Grodna i Wilna – 4 tytuły¹⁷; Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – 3 tytuły; Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – 3; Światowe Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Ziemi Złoczowskiej i Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia – po 2, nadto po jednym m.in. Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Instytut Lwowski i kilkanaście innych.

W Wilnie 2 z 4 tytułów wydaje Związek Polaków na Litwie, w Grodnie 2 (wszystkie) – Związek Polaków na Białorusi, 2 – Związek Ziem Wschodnich RP (Londyn, Melbourne), inne dysponują jednym periodykiem (zob. tab. 1).

¹⁷ Jeśli uznać „Panoramę Kresową” i „Kresowiaka” jako odrębne jednostki.

Znacznie mniej informacji przyniosła analiza nakładów, gdyż tylko w odniesieniu do niektórych (24) udało się ustalić interesujące dane. Pozwalają jednak na pewne ustalenia: najwyższe nakłady osiągnęły tematyczne dodatki o kresach 10–18 tys. (np. „Myśl Polska”, „Ład” czy „Słowo-Dziennik Katolicki”), nieco niższy 6–12 tys. społeczno-kulturalne periodyki wydawane przez społeczności polonijne (dane istnieją wobec grodzieńskiego „Głosu znad Niemna” i „Magazynu Polskiego”)¹⁸, w granicach 2–5 tys. uniwersalne pisma kresowe („Semper Fidelis”, „Cracovia Leopoldis”) i niektóre magazyny oraz pisma publicystyczne („Na Rubieży”, „Prawica Polska”), 1–2 tys. wydawnictwa mniejszych towarzystw ogólnokrajowych („Wileńskie Rozmaitości”, „Panorama Kresowa”). Najniższe nakłady towarzyszą pismom lokalnych oddziałów TMLiKPW i innych organizacji poświęconych pojedynczym miejscowościom (100–600 egz.). Najczęściej zaś 100–150 egz. (np. „Ostróg”, „Głos Buczaczan”, „Wołyń i Polesie”). Zasięg czytelniczy omawianej grupy zdaje się być bardzo ograniczony, lecz biorąc pod uwagę nośność dodatków do pism tygodniowych problematyka kresowa jest chyba społecznie zauważona i znalazła swoje miejsce w społecznej świadomości.

Warto uzupełnić tworzone podziały o aspekt funkcjonalny, wyróżniając ich najważniejsze typy. Podział funkcjonalny ma bowiem najwyższą moc wyjaśniającą – pozwala tłumaczyć zróżnicowanie społecznego odbioru i intencje nadawców oraz jest wygodnym schematem porządkującym, opisującym twory rzeczyste.

Wyróżnimy tu:

– Pisma popularnonaukowe poświęcone dużym obszarom, których zasadniczym celem jest upowszechnianie historii i kultury określonego regionu oraz systematyczna akcja informacyjna integrująca środowiska wokół wydarzeń i imprez kresowych. Ich potencjalnymi czytelnikami są członkowie towarzystw, miłośnicy i sympatycy. Periodyki te nierzadko udzielają łamów profesjonalnym badaczom i mają naukowe aspiracje (np. „Semper Fidelis”, „Cracovia Leopoldis”, „Wileńskie Rozmaitości”).

– Popularnonaukowe pisma lokalne poświęcone pojedynczym miastom, wsiom i mniejszym regionom. Pełnią funkcję identyczną jak powyższe, lecz są adresowane do ścisłego grona czytelników. Również ścisłym gronem są autorzy publikowanych tu tekstów. Domi-

¹⁸ Należy sądzić, że nakład pism wileńskich jest znacznie wyższy, gdyż sam „Kurier Wileński” u progu 1990 roku osiągnął 54 tys. egz., z czego 20 tys. sprzedawano w Polsce, dane wg G. Błaszczyk: *Polacy na Litwie*. „Przegląd Wschodni” 1991 nr 1, s. 162.

nującym gatunkiem wypowiedzi będą w nich wspomnienia i dokumenty, obok lokalnych apeli i akcji charytatywnych, nadto listy czytelników, nekrologi i listy poszukiwań. Rzadko goszczą na ich łamach teksty informacyjne (np. „Spotkania Świrzan”, „Głos Buczaczan”, „Głosy Podolan”). Część z nich redagowana jest na wysokim poziomie, a nawet ma naukowe ambicje (np. „Zeszyty Tłumackie”, „Ziemia Drohobycka”).

– Biuletyny (zdefiniowane wcześniej).

– Czasopisma naukowe, w całości lub w istotnej części poświęcone kresom („Rocznik Lwowski”, „Przegląd Wschodni”). Publikują oryginalne wyniki badań i są tworzone przez profesjonalistów.

– Pisma kombatanckie organizacji działających na kresach. Prezentują bardzo nierówny poziom, koncentrując się na wspomnieniach i publicystyce historyczno-politycznej. Ilość bieżących informacji na ich łamach jest zróżnicowana, lecz przeważnie dominują artykuły i wspomnienia. W większości zasługują na uwagę badaczy (np. „Wileński Przekaz”).

– Pisma historyczno-publicystyczne, koncentrujące się na egzekwowaniu swoich praw przez grupy poszkodowanych (np. „Na Rubieży”, „Sybiracy”). Te również zasługują na uwagę. Ich wiodącym gatunkiem są rozbudowane relacje, dokumenty i artykuły publicystyczne.

– Czasopisma kresowych środowisk religijnych (np. „Głos Koleżeński”, „Wołyń Bliżej”, „Wołanie z Wołynia”). Ich specyfiką, poza dominacją tematyki religijnej i historycznej jest uczestnictwo i wspieranie akcji charytatywnych (np. budowy i restauracji kościołów).

– Czasopisma edukacyjne, kulturalne i informacyjne wydawane w kraju dla Polonii kresowej (np. „Rota”, „Skąd nasz Ród”). Nie zawierają materiałów nowatorskich, lecz koncentrują się na notorycznym powielaniu kanonów polskiej kultury oraz działalności organizacyjnej. Sporadycznie zawierają ciekawe dla badaczy teksty.

– Pisma polityczno-społeczne. Prowadzą akcję polityczną na kresach lub odwołują się do mitu kresów (np. „Myśl Państwowa” – prawica niepodległościowa, „Prawica Polska” – ugrupowania narodowo-chrześcijańskie, „Nasza Polska” – ROP).

– Pisma działające na rzecz integracji kraju i środowisk polonijnych na kresach (np. „Nasza Gazeta Więź”, „Magazyn Kresowy”). Koncentrują się na sprawach kultury i akcjach charytatywnych. W warstwie artykułów są najbardziej mitotwórcze.

– Pisma regionalne wschodniego pogranicza Polski w znacznej części poświęcone kresom (np. lubelski „Przegląd Kresowy”). Nie mają istotnych cech indywidualnych i są zróżnicowane.

– Pisma kresowych środowisk emigracyjnych (np. „Lwów i Kresy”). Przypominają charakterem pisma kombatanckie, choć ich poziom merytoryczny jest jeszcze bardziej nierówny. Warte uwagi są zawarte tam wspomnienia i dokumenty.

– Czasopisma Polonii kresowej. Te dzielą się na magazyny społeczno-kulturalne (np. „Gazeta Lwowska”, „Znad Wilii” czy „Głos znad Niemna”), magazyny uniwersalne („Magazyn Wileński”), pisma popularnonaukowe („Magazyn Polski”, „Ziemia Lidzka”) oraz informacyjno-publicystyczne („Kurier Wileński”). Ten ostatni pełni również funkcje polityczne

– Inne czasopisma naukowe, publicystyczne i typy pośrednie podejmujące często tematykę kresów, acz nie będące kresowymi (np. „Forum Polonijne”, „Przegląd Polonijny”, „Białostoczczyzna”, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, „Krasnogruda”, „Rubież”, „Borussia”, „Przeszłość i Pamięć”, „Karta” czy „Lithuania”). Nie są przedmiotem zainteresowania niniejszej pracy.

– Dodatki tematyczne do dzienników i tygodników poświęcone kresom. Te mają zwykle formę publicystyczną, gdzie odbijają się koniunkturalnie bieżące wydarzenia eksploatujące mit kresów lub popularnonaukową, gdy brak jest śladów politycznego zaangażowania (np. dod. do „Ładu” czy „Słowa-Dziennika Katolickiego”). Dominującym gatunkiem będą w nich artykuły publicystyczne i wywiady.

Na zakończenie rozważanej tu systematyki wypadnie jeszcze zrekonstruować typowy układ materiału w piśmie kresowym (działy) oraz tworzące je typy wypowiedzi i ich rodzaje.

Zasadniczy trzon tworzą: artykuły (popularnonaukowe, naukowe, publicystyczne), wspomnienia i relacje oraz materiały (szkice biograficzne, geograficzne, dotyczące zabytków architektury czy dziejów Kościoła...). W mniejszej ilości: listy zaginionych (poszukiwanych), nekrologi członków, apele i akcje (ogłoszenia i sprawozdania), listy czytelników, polemiki, dokumenty (urzędowe lub archiwalia) i wykazy strat. Równie często bieżące informacje działalności macierzystego stowarzyszenia (sprawozdania, apele, ogłoszenia) oraz doniesienia związane z działalnością polskich i zagranicznych środowisk kresowych. Nadto: przeglądy piśmiennictwa i recenzje, relacje i reportaże z imprez kulturalnych i naukowych, listy otwarte do władz (szczególnie w biuletynach kombatanckich), artykuły wstępne, małe formy literackie (poezja, rzadziej proza) oraz samoistne dodatki w postaci poszytowych lub samodzielnych słowników lub przewodników.

W pośrednie związki z wymienionymi tu gatunkami zachodzi ich poziom merytoryczny, szczególnie w odniesieniu do publicystyki. Będą więc artykuły ściśle naukowe obok sentymentalnych i błahych, wspomnienia pogłębione faktograficznie i dokumentacyjnie obok form swobodnie skonstruowanych, pełnych liryzmu, a nawet zbeletryzowanych. Trudno o jednoznaczną regułę. Wynika to przede wszystkim z preferencji redakcji i zawartości „teki”. Ta natomiast u wydawców nieprofesjonalnych, by nie rzec amatorskich, zwykle pozostaje pusta i zmusza redaktora do gorączkowego poszukiwania autorów. W innych przypadkach prowadzi do utworzenia stałego (dyżurnego) grona autorów, zwykle grupy inicjatywnej lub samego redaktora (np. w piśmie „Spotkania Świrzan”). Uwagi te dotyczą jednak tylko małych pism lokalnych na etapie „rozruchu”, później zwykle następuje ich profesjonalizacja. Pisma dużych środowisk i oddziałów mają zwykle znaczne zaplecze intelektualne, w tym naukowe i dziennikarskie, a to przesądza o ich profesjonalnym poziomie i gwarantuje odpowiednią jakość tekstów. Innej, acz podobnej regule podlega ocena ich wartości naukowej. W przypadku czasopism wydawanych w dużych ośrodkach nad odpowiednią jakością artykułów czuwa rada redakcyjna. Te zaś są później przedmiotem krytyki. Resztę zapewnia prosta konkurencja – i to zwykle wystarcza. Nieco ostrożniej należy traktować biuletyny środowisk o wyraźnym obliczu ideowym (np. kombatanckie) – tu często rację biorą względy pozamerytoryczne, a relacje są jednostronne. W odniesieniu zaś do pism lokalnych badacz może przyjąć odpowiednio duży dystans i traktować je (szczególnie wspomnienia) jako materiał do krytyki.

Przedstawione tu uwagi są celowo wyostrzone i wyolbrzymione, realnie większość publikowanych artykułów w analizowanych czasopismach kresowych ma znamiona naukowości i warta jest uwagi badaczy. Znaczna część ma wręcz wszystkie walory tekstu naukowego, gdzie poza metodycznym sposobem opracowania występuje pełny aparat naukowy, krytyczny i bibliograficzny.

Pisma różnią się jednak wieloma szczegółami, a wiedzę na ten temat pozwoli uzupełnić krótki ich przegląd.

Pismem o najdłuższych tradycjach związanym z ruchem kresowym jest organ TMLiKPW „**Semper Fidelis**”, wydawany nieprzerwanie we Wrocławiu od 1989 roku. Periodyk ten, o niekwestionowanych zasługach na polu integracji i animacji środowisk kresowych ma jednak nieco dłuższą historię. Jest bowiem kontynuacją

biuletynu „Wieści”, powołanego równoległe z Towarzystwem jeszcze w 1988 r. (ukazały się trzy zeszyty). Fakt powołania TMLiKPW miał dla rozważanego tu czasopiśmiennictwa przełomowe znaczenie, gdyż stał się początkiem żywiłowego tworzenia, a później aktywnej działalności innych organizacji kresowych. Był też, jak na owe czasy (1988 r.) inicjatywą dość śmiałą. Należy pamiętać, że mimo odczuwalnej „odwilży” politycznej wciąż jeszcze działała cenzura i brak było demokratycznych uregulowań prawnych. Omawiany kwartalnik powstał dzięki inicjatywie kilku odważnych działaczy, by wspomnieć o Zdzisławie Ojżyńskim, H. Staniuku, Wiesławie Jeleńskiej-Hombek czy Andrzeju Chlipalskim.

Cel pisma trafnie określił cytowany na wstępie artykuł Danuty Nespiak. Sformułowano tam główne założenia ideowe kwartalnika, gdzie nacisk położono na „unikanie wyidealizowanej legendy i szukanie braterstwa na gruncie moralnego prawa do miłości własnej «małej ojczyzny»”¹⁹. W ślad za tym szczególną rolę pełniły cykliczne artykuły wstępne „będące wykładnią aktualnych potrzeb, dążeń, nastrojów, nadziei, odczuć i postaw rodaków”²⁰ zrzeszonych w licznych oddziałach TMLiKPW. Dziś – z perspektywy niespełna dziesięciu lat – stanowią one doskonały materiał, pozwalający prześledzić (nawet odtworzyć) rozwój polskich organizacji kresowych.

Na zawartość „Semper Fidelis” składają się przede wszystkim artykuły historyczne popularyzujące wiedzę o przeszłości, kulturze i obyczajach Kresów Południowo-Wschodnich. Wiele z nich podejmuje kwestie dotychczas przez rodzimą historiografię przemilczane lub sfalszowane, przez co przyczyniają się do „odkłamania” funkcjonujących powszechnie sądów. Znalazło się zatem szereg publikacji o Akcji „Burza”, działalności OUN-UPA czy losach ekspatriowanych społeczności z południowo-wschodnich rubieży RP. Na plan pierwszy wysuwają się jednak teksty traktujące o dorobku polskiej kultury, nauki, sztuki, liczne teksty biograficzne i opisy geograficzne. Stałymi pozycjami pisma są rubryki poświęcone łączności z czytelnikami (listy), aktualności oraz dział poszukiwań, rzadziej goszczą tu teksty poetyckie i małe formy prozatorskie. Podobnie często obecne są komunikaty związane z bieżącą działalnością TMLiKPW, jego oddziałów, klubów i innych inicjatyw kresowych. Od ostatnich kilku lat wzrasta liczba publikowanych wspomnień oraz

¹⁹ I. Suchanek: „*Semper Fidelis*” od powstania do dziś. „Cracovia Leopoldis” 1997 nr 4, s. 48.

²⁰ Tamże.

poszerzył się dział recenzji. W tej różnorodności prasoznawca znajdzie tu artykuły z historii prasy, historyk sztuki – częste teksty o lwowskich zabytkach, a literaturoznawca – szkice i eseje historycznoliterackie. Przede wszystkim jest to „kopalnia” biogramów i informacji o życiu kulturalnym i naukowym byłej stolicy Galicji.

Ocena poziomu publikowanych tu tekstów wypada bardzo wysoko. Periodyk zaś, mimo że adresowany do miłośników, winien zainteresować każdego humanistę badającego sprawy kresów. Szczególny jego walor polega przede wszystkim na aktualności i różnorodności zamieszczanych materiałów.

Na odrębną uwagę zasługuje wydawca dwumiesięcznika²¹ Fundacja Kresowa „Semper Fidelis”. Od daty jej powołania (kwiecień 1992 r.)²² prowadzi szeroko zakrojoną akcję wspierającą wszelkie inicjatywy kresowe. Koordynuje i inicjuje akcje na rzecz Polaków na Wschodzie. Jak informuje statut – Fundacja współpracuje z TMLiKPW, tj. z 85 Oddziałami i Klubami w całej Polsce, stowarzyszeniami polskimi za wschodnią granicą, prowadzi działalność wydawniczą, zajmuje się dystrybucją „Gazety Lwowskiej” i „Dziennika Kijowskiego”, roztacza opiekę nad pozostałymi na Wschodzie dobrami kultury polskiej (np. cmentarzem „Orląt Lwowskich”), wspiera inicjatywy kulturalne, edukacyjne i religijne na rzecz Polonii kresowej, gromadzi fundusze na realizację wspomnianych zadań²³. Jest również od początku wydawcą omawianego pisma.

W przeglądzie tym szczególnie wyróżnienie należy się krakowskiemu kwartalnikowi „**Cracovia Leopolis**”, wydawanemu od 1995 r. pod auspicjami Krakowskiego Oddziału TMLiKPW. Inicjatorem i redaktorem pisma jest Andrzej Chlipalski, uprzednio należący do ścisłego grona redakcji „Semper Fidelis”. Sprawilo to, że krakowski kwartalnik już w pierwszym numerze, tuż po uzyskaniu niezbędnych środków finansowych (TMLiKPW oraz dotacja Urzędu Miasta Krakowa) zaprezentował się w pełni profesjonalnie. Pismo, choć z założenia redakcji popularnonaukowe, ma jednak znacznie poważniejsze aspiracje i stale ewoluuje w kierunku naukowym. Umożliwiają to pozyskane pióra ludzi nauki (np. Leszka Podhorodeckiego), profesjonalnych literatów (Władysław Krygowski), a także szerokie kontakty z krajowymi i zagranicznymi organizacjami kresowymi.

²¹ Do 1994 r. „Semper Fidelis” ukazywał się jako kwartalnik, następnie dwumiesięcznik.

²² Z tą datą została zarejestrowana w sądzie. Nieoficjalnie działała już od 1990 r.

²³ Por. Fragmenty statutu wg ulotki informacyjnej „Fundacja Kresowa «Semper Fidelis»” 6 s.

W pierwszym numerze tak określono cel periodyku: „czasopismo o Krakowie i Lwowie, dla krakowian i lwowian”²⁴. Dalej w tytułową problematykę wprowadził artykuł Leszka Podhorodeckiego *Kraków i Lwów sześć wieków razem*. W tej szeroko określonej koncepcji znalazło się miejsce na typowe artykuły historyczne, stały dział literacki (poezja i proza), kilka not biograficznych, oraz hasła *Słownika geograficzno-historycznego Kresów Wschodnich*. Tych ostatnich do końca 1997 roku zredagowano aż 65, a liczba biogramów przekroczyła 50. Swoje miejsce mają również recenzje książek i czasopism – odnotowywane nadzwyczaj skrupulatnie oraz obszerny dział drobnych doniesień i komunikatów z imprez kresowych i cracovianów. Tradycją kwartalnika są zeszyty profilowane. Opublikowano m.in. numery poświęcone: obronie Lwowa 1918 (3/4/95), „wawelski” (1/96), „wojenny” (2/96) czy „teatralno-muzyczne” (4/96 i 1/97). Z wolna wzrasta objętość magazynu (z 36 do 56 stron) i nakład, oscylujący w granicach 700–3000 egz. Omówiony kwartalnik należy ocenić bardzo wysoko, a także oczekiwać dalszego jego rozwoju.

Z innych pism uniwersalnych związanych z Kresami Południowo-Wschodnimi wyróżnić należy wydawany kwartalnie od 1996 roku „**Biuletyn Informacyjny**” Oddziału Stołecznego TMLiKPW. Na łamach dziewięciu zeszytów wydanych do czerwca 1998 r. opublikowano ponad 100 artykułów i wspomnień poświęconych w głównej mierze przeszłości Lwowa, jego architekturze i literaturze (np. teksty Mariana Hemara). Swoje miejsce mają tu również artykuły związane ze Stanisławowem, Tarnopolem, Stryjem i Kołomyją. Ich herby, obok lwowskiego „Semper Fidelis”, zdobią okładkę biuletynu. Magazyn po 2 latach istnienia nie osiągnął jeszcze w pełni profesjonalnego oblicza (ma charakter powielanego maszynopisu, ok. 40 stron), lecz z pewnością niebawem stanie się to jego udziałem. Inne oddziały TMLiKPW wydają jeszcze 4 inne pisma o uniwersalnym profilu: „**Biuletyn Informacyjny**” (Poznań), „**Biuletyn Informacyjny Makroregionu Południowo-Wschodniego**” (Jarosław), „**Informacje**” (Kraków) i wydawane w Kłodzku „**Leopolis**”. Są to jednak wydawnictwa znacznie skromniejsze wobec wyżej omówionych, a na ich kolumnach przeważa bieżąca sprawozdawczość.

Kolejnym z omawianej grupy ogólnopolskich pism kresowych jest organ bydgoskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej „**Wileńskie Rozmaitości**”. Wydawany od 1990 roku dwumiesięcznik jest jedynym wydawnictwem TMWiZW, lecz

²⁴ Od redakcji. „Cracovia Leopoldis” 1995 nr 1, s. 1.

w pełni rekompensuje to jego zawartość. Należy bowiem do najważniejszych pism w grupie magazynów, wykazując stałą tendencję do wzrostu liczby tekstów ściśle naukowych.

Jego zawartość tworzą obszerne szkice i artykuły poświęcone różnorodnym przejawom życia kulturalnego i historii Wilna. Szczególnie wiele poświęconych jest dziejom oświaty, nauki i przeszłości życia literackiego. Znalazły się tu m.in.: *Wilno w twórczości Czesława Miłosza* (2/90), *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie* pióra Henryka Dubowika (3/91), tekst o *Tygodniku Wileńskim* Edwarda Ruszczyca (6/96), szkic o *Wileńskiej Szkole Krytycznej* (2/94), częste opisy zabytków (np. o kościele w Budysławiu) czy eseje historycznoliterackie Jerzego Starnawskiego i ostatnie szkice Konrada Górskiego. Jego sylwetce poświęcono zeszyt 1/94. Na uwagę zasługują felietony Zofii Sawaniewskiej-Mochowej z cyklu *Wileńskie pogadanki* (o słownictwie), a także stale obecny dział poetycki (np. wiersze Zofii Bohdanowiczowej). Przede wszystkim jednak biogramy, zarówno zamieszczane obficie w każdym zeszycie, jak i w formie poszytowej wkładki: wydawany od kilku lat *Słownik Polski walczącej na Kresach Północno-Wschodnich*. Do połowy 1998 roku opublikowano już 288 stron tego wydawnictwa. Równie bogaty jest dział bieżących doniesień i informacji, z rzadka zamieszczane są urzędowe teksty TMWiZW, komunikaty, dokumenty i listy otwarte. Poza wydawaniem periodyku bydgoski oddział TMWiZW patronuje serii «Biblioteka „Wileńskich Rozmaitości”» wydawanej w dwu sekcjach: A (małe książeczki) i B (teksty obszerniejsze). Dotychczas wydano ich bez mała trzydzieści, w większości poświęconych dziejom AK na wileńszczyźnie. Z grona stałych współpracowników i autorów wymienić warto Stanisława Krasuckiego, Edwarda Ruszczyca, Józefa Bujnowskiego czy Jerzego Starnawskiego. Krąg ten jednak szybko się poszerza, zyskując profesjonalne i utalentowane pióra. Dwumiesięcznik wart jest szczególnej uwagi badacza kultury Wilna i historia II wojny światowej.

Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna jest wydawcą czterech pism: wydawanego w Łomży „**Kresowiaka**”, który po zawieszeniu w 1993 r. ukazuje się po przerwie od 1995 r. jako „**Panorama Kresowa**” (organ Zarządu Krajowego), „**Gońca Kresowego**” redagowanego w Białymstoku (od 1989 r.) oraz społeczno-politycznej „**Prawicy Polskiej**” wydawanej jako miesięcznik w Gdańsku od 1994 r.

Dwa pierwsze tytuły (ściślej jeden jeśli uznać je jako kontynuację) są wyraźnie skromniejsze w porównaniu z omówionymi

uprzednio. Inny jest również ich charakter. Na czoło wysuwają się tu bieżące teksty publicystyczne (ok. 40%), wywiady, informacje TPGiW, ogłoszenia i dokumenty. Rzadziej łamy wypełniają eseje i artykuły (zwykle 2–3), np. o Katedrze Wileńskiej („Panorama Kresowa” 1994 nr 8) czy przegląd wileńskich świątyń (tamże, 1995 nr 10). Z nieistniejącego już „Kresowiaka” na uwagę zasługuje cykl „Polacy – Białorusini w rozwoju historycznym” (nr 5–7) oraz kilka większych biografów (np. Ludwik Narbut, nr 5). W mniejszej liczbie publikowane są na łamach „Panoramy Kresowej” teksty poetyckie, recenzje i reportaże. Z grona autorskiego opublikowanych dotychczas 11 zeszytów²⁵ wymienić można Brunona Zawieyskiego i Wiesława Konopkę.

Inny charakter ma wydawany od 1989 roku kwartalnik Białostockiego Oddziału TPGiW „**Goniec Kresowy**”. Pismo powstało w kilka miesięcy po ukonstytuowaniu się Towarzystwa i miało służyć realizacji zadań statutowych. Zadania te (cele) precyzowała uchwała I Zjazdu Krajowego TPGiW z lutego 1989 r. W numerze pierwszym opublikowano tezy: Towarzystwo....

„w swej działalności musi mieć na uwadze interesy Polaków w kraju, a także na Białorusi i na Litwie [...] powinno zadbać o propagowanie informacji dotyczących Grodna i Wilna i obszaru ich oddziaływania jako wiodących ośrodków kultury polskiej drogą publikacji, spotkań [...] nawiązać współpracę między stowarzyszeniami i klubami zainteresowanymi kulturą polską w dawnych Kresach Wschodnich”²⁶.

Szybko jednak urzędowy charakter pisma ewoluował w stronę magazynu, a po przekazaniu kompetencji „Panoramie Kresowej” uzyskał czyste popularnonaukowe oblicze, zbliżone w formie do „Cracovia Leopolis”. Typowy współczesny zeszyt utrzymany jest w kunsztownej estetyce i oprawiony ilustracjami, zawiera kilkanaście (2–3-stronicowych) artykułów, reportaży, wywiadów traktujących o przeszłości i teraźniejszości Kresów Północno-Wschodnich. Tradycją ostatnich lat stały się zeszyty tematyczne (np. *Jeziory* – nr 25/97; *J. Piłsudski* – nr 26/98) oraz systematycznie prezentowane sylwetki współczesnych polskich poetów wileńskich i grodzieńskich. Nadto teksty poświęcone architekturze, obyczajom i systematyczny przegląd piśmiennictwa. W zespole redakcyjnym pod kierownictwem Marii Gedymin zasiadli m.in. dr Józef Maroszek i prof. Mieczysław Wrzosek. Do dziś opublikowano 26 czterdziestostronicowych zeszytów²⁷.

²⁵ Ciągła numeracja do zeszytów „Kresowiaka” i „Panoramy Kresowej”.

²⁶ „Goniec Kresowy” 1989 nr 1, s. 1.

²⁷ W roku 1996 przejściowo zawieszono.

Charakter ściśle naukowy mają dwa zakwalifikowane tytuły: „Rocznik Lwowski” w całości udzielający łamów problematyce Kresów Południowo-Wschodnich oraz „Przegląd Wschodni” mający nieco szersze kręgi zainteresowań. Podkreślić należy, że interesującą nas problematyką zajmują się liczne współczesne naukowe pisma historyczne i ogólnohumanistyczne²⁸, lecz pojawia się ona tam bardzo niesystematycznie lub koniunkturalnie i jest podporządkowana różnym celom – nie będą więc przedmiotem zainteresowań niniejszej rozprawy. Podobnie potraktowano zeszyty naukowe wyższych uczelni (np. ściśle kresowy „Białostocki Przegląd Kresowy”), gdyż im z kolei brak wszystkich atrybutów prasy i poprawniej będzie traktować je jako serie.

Wydawany od 1991 r. „**Rocznik Lwowski**” jest oficjalnym wydawnictwem Instytutu Lwowskiego w Warszawie. Ma uniwersalną formułę, w której mieści się szeroko pojęta tematyka lwowska: od publikacji małych form literackich (opowiadania, wiersze, wspomnienia), przez studia i szkice historyczne oraz formy przeglądowe po obszerny dział recenzji i szkiców krytycznych. Swoje miejsce mają również informacje, komunikaty oraz listy. Liczne wśród nich traktują o lwowskiej Polonii. Z ciekawszych publikacji z rocznika 1993–1994 warto wymienić artykuł Jerzego Starnawskiego o losach lwowskich historyków literatury po 1945 roku, szkic M. Matwijowa *Lwów 1914–1945 w rękopisach Ossolineum*, traktujący o unikatowych źródłach czy artykuł Z. Hausera pod znaczącym tytułem *Śladem „Pożogi”*, a także obszerny dział literackich lwowianów. Krótki żywot periodyku – wydano dopiero trzy roczniki w dwóch woluminach – nie uprawnia do głębszej refleksji, lecz stwierdzić należy, że pismo wnosi istotny wkład do poznania kultury byłej stolicy Galicji i popularyzacji tej wiedzy. Reprezentuje nadto wysoki poziom merytoryczny i edytorski, nad czym czuwa redaktor Janusz Wasylkowski współpracujący z Andrzejem Leinwandem, Andrzejem Mierzejewskim i Krzysztofem Smolaną.

Kwartalnik „**Przegląd Wschodni**” ze znaczącym podtytułem „historia i współczesność Polaków na Wschodzie” powstał w Warszawie w 1991 roku, by poświęcić swe łamy losom rodaków rozrzuconych na obszarze „od obecnej granicy wschodniej po Sachalin

²⁸ Wg szacunków istnieje ok. 150 tytułów, gdzie wystąpiły lub mogą potencjalnie wystąpić wypowiedzi związane z tematyką kresową. Informacje na podstawie analizy cytowań w *Bibliografii Zawartości Czasopism 1996–1997* i *Bibliografii Historii Polskiej 1995*.

i Mandzurię [...] od XIV wieku po współczesność”²⁹. Inspiracja takiej perspektywy nie wymaga chyba uzasadnień, gdyż są powszechnie znane metody łagodzenia niepokojów społecznych stosowane przez wschodniego hegemonia – każdy narodowy zryw pozostawił daleko na wschodzie ślady polskich osad. Metody te były stosowane aż do połowy lat pięćdziesiątych XX wieku. W kręgu zainteresowań pisma znalazły się więc również wschodnie rubieże Drugiej RP. W pierwszym numerze inauguracyjny szkic *Kresy. Przemiany terminologiczne* opublikował tu Stefan Kieniewicz, drugim – nas interesującym – było studium Grzegorza Błaszczyka poświęcone Polakom na Litwie. Na przestrzeni następnych 6 lat i 15 wydanych do dziś obszernych zeszytów problematyka Kresów stanowiła około 50% wypowiedzi, obejmując prace z historii, historii sztuki, historii literatury, etnografii, demografii i socjologii. W zeszycie 14 zrezygnowano z przytoczonego wyżej podtytułu, zaś redaktor Jan Malicki zadeklarował przesunięcie zainteresowań periodyku na „historię i współczesność Europy Wschodniej”. Nie zaniechano jednak tematyki kresowej, która jest ciągle i często obecna. „**Przegląd Wschodni**” ma charakter czasopisma międzynarodowego i jest otwarty dla różnych specjalistów. Na uwagę zasługuje także wydana w jego obrębie w 1993 r. *Bibliografia wschodnia* jako zeszyt specjalny.

Najliczniejszą zbiorowość tworzą lokalne czasopisma miłośników miast, wsi i mniejszych regionów. Są one bardzo zróżnicowane.

Od 1994 r. Terenowe Koło Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia w Oświęcimiu wydaje w kwartalnik „**Wołyń i Polesie**”. Głównym zadaniem Koła jest szerzenie wiedzy o kresach, utrzymywanie kontaktu z Polakami na Wołyniu oraz udzielaniem pomocy materialnej w odbudowie kościołów katolickich w parafiach wołyńskich. Pismo przez dobór tematów stara się ocalić od zapomnienia zamierzchnią przeszłość Wołynia i Polesia zarówno z lat międzywojennych, jak i z okresu wojny i okupacji. Przez artykuły przewijają się – jak pisze redaktor – tematy „dobrych chwil z lat młodości i te tragiczne, o których winny pamiętać nasze dzieci”³⁰. Przeważają wspomnienia i teksty biograficzne, rzadziej informacje o Kole, listy poszukiwanych oraz teksty dokumentów i źródeł. Omawiany biuletyn, mimo nikłego zasięgu (160 egz.) i małej objętości (32 s.) reprezentuje dość wysoki poziom. Koło, któremu podlega szczyty się

²⁹ Informacja redakcji na 2 s. okł. dowolnego zeszytu [1–15].

³⁰ H. Ziolkowska-Modła: *Z życia Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia*. „Wołyń i Polesie” 1997 nr 1 s. 3.

znacznymi osiągnięciami: wydano informator o stanie kościołów na Wołyniu, opracowano biogramy wołyńskich pisarzy (64 nazwiska), zorganizowano liczne akcje charytatywne na rzecz budowy kościołów na Wschodzie oraz wystawy popularnonaukowe³¹. Bieżąco gromadzona jest literatura o Wołyniu.

Terenowi Wołynia i Polesia poświęcony jest także drugi kwartalnik – wydawany w Janowie Lubelskim od 1994 r. „**Wołyń Blżej**”. Pismo początkowo związane z oświęcimskim Kołem TMWiP jest współcześnie oficjalnym organem Społecznego Komitetu Pomocy Parafii Rzymskokatolickiej w Równem na Wołyniu z siedzibą w Janowie Lubelskim. Periodyk, podobnie jak omówiony uprzednio „**Wołyń i Polesie**”, podejmuje kwestie historyczne i biograficzne związane z terenem Wołynia. Szczególnym zainteresowaniem darzy problemy przeszłości i współczesności wołyńskiego Kościoła katolickiego. Uczestniczy również aktywnie w jego odbudowie, co jest zasadniczym celem Komitetu. Niektóre publikowane tu artykuły i wspomnienia zasługują na uwagę historyka. Do połowy 1998 r. wydano 18 dwudziestostronicowych zeszytów.

Krótką historię ma działalność wydawnicza Oddziału Tłumaczan TMLiKPW zlokalizowanego we Wrocławiu. Ich pismem są wydawane kwartalnie od 1996 r. „**Zeszyty Tłumackie**”. Miasto Tłumacz (woj. stanisławowskie) liczyło w 1939 r. 9118 mieszkańców, zaś powiat tłumacki – 116 tys. Zamieszkany był w ok. 60% przez Polaków (w powiecie w 40%). Środowisko to niemal w całości ekspatriowane w 1945 r. należy do najsilniej zintegrowanych. Od 1989 r. działa aktywnie w ramach TMLiKPW. Inicjatorem ocalenia pamięci o rodzinnym mieście był Michał Nikosiewicz, który zgromadził pokaźny zbiór dokumentów i archiwaliów³². Te stały się podstawową bazą publikacji w kwartalniku. Zawartość pisma, na którą składają się głównie opracowania historyczne i wspomnienia należy ocenić bardzo wysoko. W obrębie 9 opublikowanych do dziś zeszytów znalazły się liczne szkice biograficzne, artykuły przekrojowe, relacje z holocaustu tłumackich Żydów oraz wstrząsające wspomnienia tłumaczan wywiezionych na Syberię.

Absolwenci Gimnazjum w Buczaczu zrzeszeni w Klubie Buczacz w obrębie TMLiKPW we Wrocławiu wydają od 1992 r. mały, lecz niezmiernie ciekawy kwartalnik „**Głos Buczaczan**”. Pismo (24 s.), którego do dziś ukazały się 24 zeszyty, koncentruje się na publikowa-

³¹ Por. „Wołyń Blżej” 1994 nr 1, s. 22.

³² Por. *Od redakcji*. „Zeszyty Tłumackie” 1996 nr 1, s. 4.

niu wspomnień i bieżącej sprawozdawczości Koła oraz artykułach historycznych traktujących o Buczaczu. Rzadziej zamieszczane są wiersze, informacje o działalności charytatywnej, teksty krajoznawcze i nekrologi. Działalność społeczności Buczaczan ma dość długą historię, datującą się od 1950 r., kiedy odbył się w Zakopanem pierwszy integrujący zjazd ziomków.

Związek Ekspatriowanych z Czabarówki (woj. tarnopolskie) z siedzibą we Wrocławiu wydaje od 1994 r. periodyk „**Więś Kresowa. Czabarówka i sąsiedzi**”. Wydawnictwo postawiło sobie za cel popularyzację lokalnej historii i kultury „małej ojczyzny”, z której w 1945 r. zmuszono ich do emigracji. Prócz Czabarówki swoje miejsce znajdują tu informacje o okolicznych miejscowościach, szczególnie zlokalizowanych nad graniczną rzeką Zbrucz. Na przestrzeni 3 lat opublikowano 3 obszernie (100–180 s.) tomy, wydawane jako regularny rocznik. Ich łamy wypełniły: artykuły historyczne, liczne wspomnienia, opisy krajoznawcze i twórczość literacka. Nade wszystko jednak bieżące informacje związane z działalnością Związku. Cyklicznie publikowane są również informacje o członkach, wykazy osób poszukiwanych, listy strat po ekspatriacji i nekrologi. Poziom pisma jest bardzo zróżnicowany, a choć fragmentami tendencyjny i publicystyczny jest nośnikiem unikatowych materiałów i źródeł. Te w przyszłości ocenią historycy. Redakcja mieści się w Krotoszynie.

Warte uwagi i pełne indywidualności są również periodyki poświęcone innym miastom, lecz ze względu na rozmiary rozprawy zostaną tylko wzmiankowane.

Klub Stryjan przy wrocławskim TMLiKPW wydaje kwartalnik „**Strzecha Stryjska**”³³ (do 1994 r. opublikowano 10 zesz.); Klub Podole warszawskiego oddziału TMLiKPW – dwumiesięcznik „**Głosy Podolan**”³⁴ (od 1997 r. – ponad 20 numerów). W Lublinie, dzięki prywatnej inicjatywie Józefa Wyspiańskiego, ukazuje się kwartalnik „**Spotkania Świrzan**”³⁵ (od 1998 r. – 28 zesz., po 40 s.). Byli mieszkańcy Kołomyi i regionu Pokucia redagują dwa czasopisma: wrocławskie „**Gdzie szum Prutu...**” (25 numerów, po 40 s.) oraz warszawską „**Gazetę Kołomjską**” (19 zesz., po 26 s.). Wychowanki sióstr niepokalanek Koleżeńskiego Zjednoczenia Jazłowieckiego

³³ Szerzej D. Nespiaak: *Strzecha Stryjska i inne środowiskowe wydawnictwa kresowe*. „Semper Fidelis” 1994 nr 2, s. 37.

³⁴ Szerzej H. Kleinrok: *Głosy Podolan*. „Cracovia Leopoldis” 1997 nr 3, s. 54–55.

³⁵ Miasto Świrz leży 10 km na zachód od Przemyśla (woj. tarnopolskie).

tworzą profesjonalny wspomnieniowy kwartalnik „**Głos Koleżeński**” (24 zeszyt., 20–100 s.). Dodać należy, że założycielka jazłowieckiego klasztoru s. Marcelina Darowska została w 1996 r. beatyfikowana. Drohobyczowi i terenom przyległym poświęcona jest wydawana nieregularnie we Wrocławiu „**Ziemia Drohobycka**” (10 zeszyt., 74 s.), Koło Przyjaciół Ostroga nad Horyniem redaguje biuletyn „**Ostróg**” (26 zeszyt., 24 s.), a byli mieszkańcy Złoczowa zrzeszeni w ŚSRiPZZ „Klub Złoczowski” aż dwa: krakowski „Biuletyn” (12 zeszyt., 14 s.) oraz gliwicką „**Złoczowiankę**” (3 zeszyt., 20 s.). Lista z pewnością nie jest kompletna.

W pełni niezależnie rozwija się gałąź czasopism tworzonych przez byłych żołnierzy walczących na frontach II wojny światowej, głównie związanych z AK. W tej licznej grupie (kilkadziesiąt tytułów) część ma specyficzny kresowy charakter. „**Wileński Przekaz**” wydawany przez Komisję Historyczną Okręgu Wileńskiego Światowego Związku Żołnierzy AK należy do grupy pism kombatanckich. Jest jednak szczególny, bowiem podejmuje dokumentację losów jednego z najtraficznějších okresów historii Polski. Trafnie opisuje to redakcja:

„Po wojnie z niemieckim okupantem, zbrojne brygady Kresów stanęły wobec sowieckiej nawały (7 VII 1944). Gwałtownie próbowały współdziałania, jak za Sikorskiego, gdy Niemiec stał pod Moskwą i parł do Wołgi. Okazało się to jednak niemożliwe. Dowództwo wciągnięto w potrzask (17 VII 1944), wojsko wywieziono do łagrów, część wcielono pod sowiecką komendę [...] Eksodus za Niemen nie wszystkim się udał [...] Ilu zginęło w walce dziś trudno dociec”³⁶.

Na łamach periodyku, publikowane są głównie wspomnienia i komentarze historyczne, nieco mniej miejsca zajmuje bieżąca publicystyka i informacje ŚZZAK. Redakcja mieści się w Gdańsku. Podobną tematykę, realizowaną w zbliżonej formie podejmuje miesięczny biuletyn „**Wiano. Trybuna Akowców Wileńskich**”. Ten wydawany jest w Łodzi pod auspicjami Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia AK „Wiano”. Do dziś opublikowano 93 zeszyty o objętości 32 s. każdy. Wydawnictwo, mimo zróżnicowanego poziomu publikowanych tu artykułów, zasługuje na uwagę historyka XX wieku.

Kolejnymi pismami z grupy kombatanckich są: krakowski „**Biuletyn Informacyjny**” ŚZZAK Ogólnopolskiego Oddz. Żołnierzy AK Obszaru Lwowskiego im. „Orląt Lwowskich” (90 zeszyt., 20 s.) oraz „**Biuletyn Informacyjny**” 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK (55 zeszyt., 74 s.). Ich łamy wypełniają głównie wspomnienia, publicystyka historyczno-polityczna oraz doniesienia urzędowe ŚZZAK.

³⁶ Wstęp. „Przekaz Wileński. Suplement” nr 6 (1995), s. 3.

Osobliwy profil reprezentuje organ wrocławskiego Stowarzyszenia Upamiętniania Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów „**Na Rubieży**”. Pismo zgodnie ze statutowym obowiązkiem „dokumentuje zbrodnie popełnione w czasie II wojny światowej i po wojnie na obywatelach II RP przez [...] bojówki ukraińskich szowinistów i terrorystów, kierowanych przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińską Powstańczą Armię. Dotyczy to ludobójstwa, tortur, grabieży, zniszczeń [...]”³⁷. Tak sformułowane założenia z przyczyn obiektywnych przejawiają się w tekstach o znacznej dozie subiektywizmu i mocnym odchyleniu publicystycznym. Niemniej jednak przeważającą liczbę publikowanych tu wspomnień i dokumentów cechuje metodologiczna poprawność opracowania, co przesądza o ich unikatowej wartości źródłowej. Prócz wspomnień i dokumentów publikowane są artykuły przeglądowe i historyczne oraz dział komunikatów i listy poszukiwanych. Pismo wydawane jest ze zmienną częstotliwością w nakładzie 4 tys. egz.

Formę zbliżoną w wymowie, acz zorientowaną na losy zesłanych na Syberię (w tym kresowian) reprezentuje wydawany od 1993 r. miesięcznik „**Sybiracy**” (poprzednio tygodnik). Jego łamy wypełniają krótkie teksty wspomnieniowe oraz znaczna liczba dokumentów, apeli i materiałów informacyjnych (do 1993 r. wydano 55 zeszytów, ostatni 140 s.).

Pozostałe krajowe czasopisma są mocno zróżnicowane i służą realizacji bardzo odległych celów. Miesięcznik „**My na Wschodzie**” o sympatiach chrześcijańsko-narodowych określił swoją misję jako „utrwalanie świadectw historycznych i budowanie polskiej wspólnoty narodowej na ziemiach wschodnich”³⁸. W ślad za tym większość artykułów, o łatwo wyczuwalnym nachyleniu politycznym, relacjonowało życie Polaków na Ukrainie, Białorusi i Kazachstanie. Zbieżną formułę przyjęła ukazująca się od 1994 r. gdańska „**Nasza Gazeta Więź**”, deklarując „działalność na rzecz pomocy Polakom [na Wschodzie] oraz wspieranie inicjatyw, które prowadzą do budowania pomostów więzi między narodami”³⁹. Wschodnim adresatem tygodnika są wpisane w winiętę: Kazachstan, Wilno, Grodno i Witebsk, gdzie patronująca pismu Fundacja „Więź” prowadzi akcje charytatywne. Swoją kolumnę ma tu również gdański oddział TMWiZW. Zbliżoną wymowę mają także: „**Biuletyn**” Stowarzyszenia

³⁷ Apel. „Na Rubieży” 1995 nr 4, s. okł.

³⁸ „My na Wschodzie” 1992 nr 1, s. 1.

³⁹ „Nasza Gazeta Więź” 1995 nr 2, s. 3.

„Wspólnota Polska”; lubelski kwartalnik dla rodzin polskich na Wschodzie i środowisk kresowych w kraju „**Skąd nasz Ród**” (wydawany pod auspicjami Polskiego Związku Katolicko-Społecznego) oraz kwartalnik „**Rota**” Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Tadeusza Goniewicza. Absolutną większość wypowiedzi stanowią w nich reportaże i krótkie formy publicystyczne. W kwartalniku „Rota” dodatkowo jeszcze materiały edukacyjne. Problematyka natury historycznej – interesująca badacza przeszłości kresów – gości dość często na łamach wszystkich przywołanych wyżej tytułów, lecz interesujące teksty publikowane są bardzo niesystematycznie.

Pozostaje jeszcze wspomnieć o regionalnych periodykach obecnego wschodniego pogranicza Polski (województw ościennych), gdzie więzi kulturalne i historyczne (nawet rodzinne) pomiędzy społecznościami polskimi, które przecięła wschodnia granica (1944–1945) są łatwo dostrzegalne i mają swój wydzźwięk w artykułach. Taką funkcję pełni m.in. zamojski miesięcznik „**Magazyn Kresowy**”, „**Przegląd Kresowy**” wydawany w latach 1990–1993 w Lublinie oraz antologia przedruków z czasopism kresowych i polonijnych „**Kresy Wschodnie**” wydawana w Łubczycach w latach 1995–1997. Rolą tych pism jest przede wszystkim działanie na rzecz pojednania zwaśnionych stron: Polaków i Ukraińców oraz łagodzenie wciąż jeszcze żywych animozji odziedziczonych po II wojnie światowej i akcji „Wisła”. Służą temu wypowiedzi odwołujące się do mitu „kresowej harmonii” (kraju wielu kultur) oraz publicystyka nawołująca do współpracy gospodarczej. Z rzadka publikowane są na ich kolumnach nowatorskie artykuły historyczne i przeglądowe.

Osobną grupą są kresowe polonica – czasopisma wydawane przez i dla społeczności polskich na Ukrainie, Litwie i Białorusi. Chodzi tu o mieszkańców dużych miast, jak Wilno, Lwów czy Grodno, choć i w mniejszych ośrodkach, o czym przekonują przytoczone niżej przykłady (np. Drohobycz), istnieją i działają świadome skupiska Polaków kultywujących narodową przynależność. Pewne kontrowersje może budzić zarówno pojęcie „Polonia kresowa” użyta niżej w odniesieniu do omówionych społeczności, jak i ich prasa rozpatrywana w obrębie czasopism kresowych. Pierwsze określenie zostało użyte umownie, na podstawie analogii (Polonia amerykańska, angielska...) i w sensie prawnym jest poprawne. Budzić może jednak oczywiste kontrowersje i emocjonalne sprzeciwy – gdyż „oni” nigdzie nie wyemigrowali, lecz narzucono im inną państwowość. Efekt jest

jednak identyczny. Rozpatrywanie prasy środowisk polonijnych w obrębie kresowych wynika z jednakowego (lub podobnego) jej przedmiotu. Różne są tylko cele, jakie każda realizuje i funkcje, jakie pełni. Zasadnicza problematyka (przynajmniej jej istotna część) pozostaje ta sama: kultura kresów.

Na wstępie należy zaznaczyć, że warunki rozwoju i tworzące je uregulowania prawne były różne dla trzech rozważanych obszarów: republik w okresie ZSRR, a następnie suwerennych państw. Jak twierdzi Aleksandra Niemczykowa⁴⁰ – były one pochodną polityki świadomego „konfliktowania” niepokornych narodów w obrębie ZSRR stosowanej przez Kreml. Największe swobody (w tym szkolnictwo) zapewniono Polakom na Litwie, by przeciwstawić je wysokiej świadomości narodowej Litwinów. Tu również od 1953 r. działało jedyne polskojęzyczne czasopismo w całym Związku Radzieckim – „Czerwony Sztandar”. Na Ukrainie takie zabiegi nie były konieczne, gdyż wrogość Ukraińców do Polaków była samoistna (nawet bez podsycania) – im pozwolono zostawić teatr i dwie szkoły we Lwowie. Resztę bezlitośnie zrusyfikowano. Podobnie potoczyły się losy Polonii białoruskiej.

Jak łatwo zauważyć, jedynie na Litwie (konkretnie w Wilnie) stworzono realne warunki dla przetrwania polskiej kultury i języka, a szczególnie wkład miało środowisko skupione przy „**Czerwonym Sztandarze**”. Pismo powołane 1 lipca 1953 r. jako organ KC Komunistycznej Partii Litwy przeszło przez kolejnych 40 lat trwania znamiennej ewolucję od stylu „stalinowskiego” do „pierestrojkowego” w latach osiemdziesiątych. Wtedy też stało się realną trybuną reprezentującą interesy Polaków na Litwie i od 9 lutego 1990 r. zmieniło tytuł na „**Kurier Wileński**”. Przejściowo podlegało Radzie Najwyższej i Radzie Ministrów Republiki Litewskiej i było traktowane w myśl pluralizmu politycznego jako przeciwwaga „Sowieckiej Litwy”; obecnie wydawane jest przez spółkę. „Mimo kontrowersyjnej przeszłości był «Czerwony Sztandar» jedyną instytucją nadającą formy organizacyjne oświatowej i kulturalnej aktywności Polaków na Litwie”⁴¹. Okazał się także swoistą kuźnią talentów – niemal wszyscy współcześni pisarze interesującego nas regionu debiutowali lub współpracowali z „Czerwonym Sztandarem”⁴². Współcześnie ukazuje się jako dziennik, z wszystkimi tego konsekwencjami.

⁴⁰ A. Niemczykowa: *Współczesna działalność Polaków na Litwie, Białorusi i Ukrainie...*, op. cit., s. 69–83.

⁴¹ G. Błaszczuk: *Polacy na Białorusi*. „Przegląd Wschodni” 1991 nr 1, s. 162.

⁴² Obliczenia własne na podstawie analizy: B. Klimaszewski, E.R. Nowakowska, W. Wyskiel: *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie*. Warszawa 1993, s. 382–392.

Publikacje skupione są w klasycznych dla gazet działach: Kraj, Kultura, Publicystyka, Świat (z doniesień PAP-u), Program TV, Sport, Ogłoszenia, rzadziej Tradycja i Historia. Raz w miesiącu młodzieżowy dodatek „Gazeta Harcerska”. Sposób redagowania jest jednak osobliwy, gdyż znaczna liczba obszernych całostronicowych artykułów kulturalnych i historycznych wskazuje, że mamy do czynienia z dziennikiem redagowanym jak tygodnik. Takie są jednak wymogi społeczności polonijnych. Gazeta reprezentuje polityczną opcję pełnego lojalizmu wobec Republiki Litewskiej.

Prócz omówionego dziennika ukazują się jeszcze na Litwie trzy godne uwagi czasopisma: „Nasza Gazeta”, „Znad Wilii” i „Magazyn Polski”.

„**Nasza Gazeta**” jest wydawanym od 1991 r. tygodnikiem Związku Polaków na Litwie. Realizuje typowe rozwiązanie dla pisma społeczno-kulturalnego, na które składają się obszerne działy publicystyczne (społeczno-polityczne) oraz kilka mniejszych związanych z życiem kulturalnym i historią. Nadto bieżące informacje o imprezach artystycznych, apele, akcje i krótkie sprawozdania. Całość zamyka obszerny (2 s.) program TV oraz krzyżówka. Rzadziej publikowane są krótkie wspomnienia, biografie i wewnętrzny dodatek dla dzieci (gry, zabawy, edukacja).

Dwutygodnik „**Znad Wilii**” był pierwszym prywatnym pismem w całym ówczesnym Związku Radzieckim. Jego wydawcą i właścicielem stał się prezes Związku Polaków na Litwie Czesław Okińczyc. W numerze pierwszym (Wigilia 1989 r.) określono cel czasopisma jako „działanie na rzecz suwerennej Litwy, gdyż to stwarza szansę również dla Polaków – deklarując – zamierzamy głosić miłość do ziemi ojczystej i szacunek dla wszystkich jej mieszkańców”⁴³. Obrana droga okazała się skuteczna. Zawartość magazynu cechuje swoisty estetyzm oraz dbałość o wysoki poziom językowy. Dominują obszerne artykuły i reportaże poświęcone kulturze, historii i sztuce, często również poezji. W mniejszej ilości obecne są materiały informacyjne i teksty publicystyczne. Pismo zasługuje na wysoką ocenę.

„**Magazyn Wileński**” powstał w 1990 r. jako realizacja postulatów Związku Polaków na Litwie. W wyniku żądań powołano go w miejsce zlikwidowanej „Kobiety Radzieckiej”⁴⁴. Ilustrowany dwutygodnik ma uniwersalną formułę, gdzie mieszczą się wszelkie interesujące Polonię tematy wyrażone w popularnej retoryce. Będą więc:

⁴³ Por. J. Malinowski: *Polska prasa w Wilnie*. „Wileńskie Rozmaitości” 1990 nr 2, s. 7.

⁴⁴ G. Błaszczuk: *Polacy na Litwie*, op. cit., s. 164. Ukazywała się również jej polskojęzyczna mutacja pt. „Kobieta”.

sprawozdania z imprez kulturalnych, reportaże geograficzne, biografy znanych osób, powieść w odcinkach i teksty edukacyjne. Pismo słynie z kapryśnej krytyki „wszystkiego i wszystkich”⁴⁵.

Wśród trzech znaczących czasopism Polonii białoruskiej na czoło wybija się tygodnik Związku Polaków na Białorusi „**Głos znad Niemna**”, mający charakter magazynu społeczno-kulturalnego. Na jego łamach, poza bieżącymi doniesieniami z życia kulturalnego, goszczą liczne artykuły historyczne, wspomnienia i kilka wypowiedzi publicystycznych. Nadto strona dla młodzieży, program TV oraz dział rozrywki.

Wyższe aspiracje ma kwartalnik naukowo-społeczno-kulturalny „**Magazyn Polski**” wydawany w Grodnie od 1992 r. Jego łamy wypełniają 2–3-stronicowe artykuły o charakterze popularnonaukowym i edukacyjnym. Szczególnie wiele miejsca poświęcone jest historii kresowych miast, biografiom, przeglądowi zabytków i inspirowaniu twórczości literackiej. Większość z nich zasługuje na uwagę badacza.

Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej – jako jedyne nie podległe ZPB – wydaje od 1990 r. „**Ziemię Lidzką**”, jako kontynuację tytułu z lat 1936–1939. Kwartalnik ów realizuje typowe rozwiązanie dla lokalnego czasopisma historyczno-krajoznawczego, którego zawartość tworzą drobne artykuły i reportaże. Do końca 1997 r. ukazały się 24 zeszyty.

Czasopisma wydawane na Białorusi cechuje jednak wszechobecne zniewolenie. Brak tekstów traktujących o organach władzy, nieobecna publicystyka, sielski obraz rzeczywistości prezentowany w każdej wypowiedzi: kobiety uśmiechnięte, płoty pomalowane, psy radośnie szczekają... Proces demokratyzacji został tam skutecznie zahamowany.

Z pism wydawanych na Ukrainie tylko „Gazeta Lwowska” ma potencjalnie największy zasięg i realne znaczenie. Zauważyć jednak wypadnie, że jak na tak wieki kraj, gdzie rozproszonych jest ok. 500 tys. mieszkańców narodowości polskiej (dwukrotnie więcej niż na Litwie) stan jest nieomal katastrofalny. Wieloletnia polityka rusyfikacji zaowocowała wynarodowieniem lub przynajmniej częściowym zanikiem narodowej tożsamości. Z elitami uporano się jeszcze w okresie okupacji, a nielicznych ocalałych czekała Syberia lub Kazachstan. Smutna refleksja nasuwa się sama: Na Kresach Południowo-Wschodnich zostało tylko wspomnienie wielkiej przeszłości, a współczesność została skutecznie wykorzeniona. Aktywność medialna jest tego dobitnym dowodem.

⁴⁵ A. Niemczykowa: *Współczesna działalność Polaków...*, op. cit., s. 77.

Tabela 1. Współczesne czasopisma kresowe (tytuły uwzględnione)

Lp.	Tytuł	Institucja sprawcza	Rok powstania	Miejsce wydania	Częstotliwość	Nakład [średni]	Tematyka [zakres]	Uwagi
1.	Biuletyn / FOPU	Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie	1994	Lwów [Ukraina]	Kwart.	b.d.	Środowiska kresowe	w. j. pol. i ukr.
2.	Biuletyn / Stow. WP	Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”	1991	Warszawa	Mies.	b.d.	M.in. tematyka kresowa	1991–1992 jako „Biuletyn Informacyjny Stow. WP”
3.	Biuletyn / ŚSRiPZZ	Światowe Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Ziemi Złoczowskiej „Klub Złoczowski”	1991	Kraków	Niereg.	b.d.	Złoczów	
4.	Biuletyn / TMLiKP. O. Warsz.	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Stołeczny	1996	Warszawa	Kwart.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., Lwów	
5.	Biuletyn Informacyjny / SZZAK. OL	Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Ogólnopolski Okręg Obszaru Lwowskiego im. „Orląt Lwowskich”	1991	Kraków	Mies.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., [kombatanckie]	
6.	Biuletyn Informacyjny / SZZAK. Woł.	Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. 27 Wołyńska Dywizja Armii Krajowej	1984	Warszawa	Kwart.	b.d.	Wołyń, [kombatanckie]	
7.	Biuletyn Informacyjny /TMLiKPW. O. Pozn.*	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Poznań.	1990	Poznań	Niereg.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., Lwów	Niepewna data wyd.
8.	Biuletyn Informacyjny Makroregionu Południowo-Wschodniego*	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Jarosław	1995	Jarosław	Kwart.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., Lwów	
9.	Cracovia Leopoldis	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Kraków	1995	Kraków	Kwart.	3.000	Kresy Pd.-Wsch., Lwów, Kraków	Okresowo nakł. 700 egz.
10.	Gazeta Kołomyjska	Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”	1994	Warszawa	Kwart.	b.d.	Kołomyja, Pokucie	
11.	Gazeta Lwowska	Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej	1990	Lwów [Ukraina]	Dwutyg.	b.d.	Lwów, [społ.-kult.]	Nawiązuje do tytułu z 1811 r.
12.	Gdzie Szum Prutu...	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Miłośników Kołomyi „Pokucie”	1990	Wrocław	Kwart.	b.d.	Kołomyja, Pokucie	
13.	Głos Buczaczan	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Buczacz	1992	Wrocław	Kwart.	100	Buczacz	Początkowo niereg.
14.	Głos Koleżeński	Stowarzyszenie Wychowanek Sióstr Niepokalanek Koleżeńskiego Zjednoczenia Jazłowieckiego	1991	Warszawa	Kwart.	600	Jazłowiec, Kresy, religia katolicka	
15.	Głos znad Niemna	Związek Polaków na Białorusi	1989	Grodno [Białoruś]	Tyg.	7.400	Grodno, [społ.-kult.]	
16.	Głosy Podolan	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Podolan	1993	Warszawa	Dwumies.	b.d.	Podole	
17.	Goniec Kresowy	Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna. Oddz. Białystok	1989	Białystok	Kwart.	1.500	Grodno, Wilno	

18.	Informacje / TMLiKPW. O. Krak.	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Kraków	1990	Kraków	Niereg.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., Lwów	Biuletyn do użytku wew.
19.	Kresowiak	Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna. Oddz. Łomża	1991-1993	Łomża	Kwart.	700	Grodno, Wilno	C.d. „Panorama Kresowa”, wydano 7 zes.
20.	Kresy Wschodnie		1995-1997	Łubczyce	Dwutyg.	b.d.	M.in. antologia przedruków z prasy kresowej	
21.	Kurier Wileński		1990	Wilno [Litwa]	Dz.	b.d.	Wilno [społ.-kult.]	Poprz. 1939-1990 [nr 48] „Czerwony Sztandar”, nawiązuje do „Kuriera Wileńskiego” z 1840 r.
22.	Kwartalnik Kresowy	Związek Ziemi Wschodnich RP. Zarząd Główny	1971	Londyn [Wielka Brytania]	Kwart.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch.	Prawdopodobnie zawiesz. w 1994 r., nr 125/126
23.	Leopolis*	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Kłodzko	1989-1993	Kłodzko	Dwumies.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., Lwów	
24.	Lwów i Kresy	Koło Lwowian	1961	Londyn [Wielka Brytania]	Kwart.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., Lwów	w l. 1961-1988 „Biuletyn Koła Lwowian”, półroc.
25.	Ład [dod. „Polacy na Wschodzie”]		1980-1995	Warszawa	Tyg. [dod. mies.]	14 000	Tematyka kresowa	
26.	Magazyn Polski	Związek Polaków na Białorusi	1992	Grodno [Białoruś]	Kwart.	6 800	Grodno [nauk.-kult.]	
27.	Magazyn Kresowy		1993	Zamość	Mies.	b.d.	M.in. dział tematyki kresowej	
28.	Magazyn Wileński		1990	Wilno [Litwa]	Dwutyg.	b.d.	Wilno, [społ.-kult.]	
29.	Merkuriusz Ziemi Wschodnich*	Związek Ziemi Wschodnich RP	1991	Melbourne [Australia]	Kwart.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch.	
30.	My na Wschodzie		1991-1993	Warszawa	Mies.	b.d.	Środowiska kresowe	Wydano 8 zes.
31.	Myśl Państwowa		1988	Kraków	Niereg.	2 000	M.in. tematyka kresowa	
32.	Myśl Polska [dod. „Myśl Polska o Kresach”]		1992	Warszawa	Tyg. [dod. mies.]	18 000	Tematyka kresowa	
33.	Na Rubieży	Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów	1992	Wrocław	Dwumies.	4 000	Kresy Pd.-Wsch.	
34.	Nasza Gazeta	Związek Polaków na Litwie	1991	Wilno [Litwa]	Tyg.	b.d.	Wilno, [społ.-kult.]	

35.	Nasza Gazeta Więź	Fundacja „Więź”	1994	Gdańsk	Tyg.	4.000	Środowiska kresowe	
36.	Nasza Polska [dod. „Kresy”]		1995	Warszawa	Tyg. [dod. mies.]	b.d.	Tematyka kresowa	
37.	Ostróg	Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Koło Przyjaciół Ostroga	1991-1997	Szczecin	Kwart.	100	Ostróg	Inny tyt. „Biuletyn Ostróg”, wydano 26 zesz.
38.	Panorama Kresowa	Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna. Zarząd Krajowy Łomża	1995	Łomża	Kwart.	1.000	Grodno, Wilno	Poprz. „Kresowiak”
39.	Prawica Polska	Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna	1994	Gdańsk	Mies.	3.000	Tematyka kresowa	
40.	Przegląd Kresowy		1990-1993	Lublin	Mies.	b.d.	M.in. dział tematyki kresowej	Do czerwca 1991 tyg. , nast. mies.
41.	Przegląd Wschodni		1991	Warszawa	Kwart.	1.500	M.in. tematyka kresowa, [naukowe]	
42.	Radość Wiary*	Archidiecezja Lwowska	1993	Drohobycz [Ukraina]	Kwart.	b.d.	Drohobycz, religia katolicka	
43.	Rocznik Lwowski	Instytut Lwowski	1991	Warszawa	Rocz.	b.d.	Kresy Pd.-Wsch., Lwów, [naukowe]	
44.	Rota	Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza	1991	Lublin	Kwart.	12.000	M.in. tematyka kresowa	
45.	Semper Fidelis	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich	1989	Wrocław	Dwumies.	3.000	Kresy Pd.-Wsch., Lwów	Do 1994 kwart, 5000 egz.
46.	Skąd Nasz Ród	Ośrodek Studiów Polonijnych i Społecznych Polskiego Związku Katolicko-Społecznego	1997	Lublin	Kwart.	1.200	Kresy, środowiska kresowe	
47.	Słowo-Dziennik Katolicki [dod. „Kresy”]		1993-1997	Warszawa	Dz. [dod. tyg.]	10.000	Tematyka kresowa	Od 9 maja 1997 – tyg., 3.VII.1997 – zawieszony
48.	Spotkania Świrzan		1992	Lublin	Kwart.	b.d.	Świrz	Redaktor i wydawca - Józef Wyspiański
49.	Strzecha Stryjska*	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Klub „Strzecha Stryjska”	1991	Wrocław	Półrocz.	b.d.	Stryj	Poprz. kwart.
50.	Sybiracy	Fundacja „Straż Mogił Polskich Bohaterów”	1990	Warszawa	Mies.	b.d.	M.in. tematyka kresowa	Poprz. tyg.
51.	Wiano	Stowarzyszenie AK „Wiano”. Okręg Wileński	1989	Łódź	Mies.	350	Wilno - okręg, [kombatanckie]	
52.	Więź Kresowa Czabarówka i Sąsiedzi	Związek Ekspatriowanych z Czabarówki	1994	Krotoszyn	Rocz.	150	Czabarówka	Początkowo niereg.
53.	Wileński Przekaz	Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej	1990	Gdańsk	Niereg.	b.d.	Wilno - okręg, [kombatanckie]	Liczne suplementy.
54.	Wileńskie Rozmaitości	Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Oddz. Bydgoszcz	1990	Bydgoszcz	Dwumies.	1.000	Wilno - okręg	Dod. wew. „Słownik Polski Walczącej na Kresach Północno-Wschodnich” - biograficzny
55.	Wołanie z Wołynia	Rzymskokatolicka Parafia p.w. Wniebowstąpienia NMP w Ostrogu	1995	Ostróg [Ukraina]	Dwumies.	b.d.	Wołyń, [parafialne]	

56.	Wołyń Blizej	Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia; Społeczny Komitet Pomocy Parafii Rzymskokatolickiej w Równem na Wołyniu	1994	Janów Lubelski	Kwart	b.d.	Wołyń, Polesie ,religia katolicka	Początkowo miejsce wyd. Oświęcim-Janów Lub.
57.	Wołyń i Polesie	Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia	1994	Oświęcim	Kwart.	150	Wołyń, Polesie	
58.	Zeszyty Tlumackie	Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Oddz. Tlumaczan	1996	Wrocław	Kwart.	b.d.	Tlumacz	
59.	Ziemia Drohobycka	Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Drohobyckiej	1991	Wrocław	Niereg.	b.d.	Drohobycz - okręg	1-2 razy w roku
60.	Ziemia Lidzka	Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej	1990	Lida [Białoruś]	Kwart	b.d.	Lida	
61.	Złoczowianka	Światowe Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Ziemi Złoczowskiej	1996	Gliwice	Niereg.	b.d.	Złoczów	
62.	Znad Wilii		1989	Wilno [Litwa]	Dwutyg.	b.d.	Wilno , [społ.-kult.]	

*Opisy nie zweryfikowane

Tabela 2. Czasopisma kresowe nie uwzględnione w pracy (dane bibliograficzne niepewne lub niekompletne)⁴⁶

Lp.	Tytuł	Instytucja sprawcza	Rok powstania	Miejsce wydania	Częstotliwość	Nakład [średni]	Tematyka [zakres]	Uwagi
1.	Biuletyn		?	Równe [Ukraina]	?	?	Parafialne	
2.	Credo	?	1994	Kamieniec Podolski [Ukraina]	?	?	?	
3.	Cudowna Podróż	?	?	[Białoruś]	?	?	Parafialne	
4.	Dziennik Kijowski	?	1992	Kijów [Ukraina]	Dwutyg.?	?	Spot.-lit. i ekonom.	od 1996? jako suplement do „Hołos Ukrainy” [ukr.]
5.	Głos Podola	?	1993	[Ukraina]	Kwart.	?	?	
6.	Krynica	?	?	?	?	?	?	
7.	Najbliższy Wschód		1995	Miżyniec [Ukraina]	?	?	Parafialne	
8.	Ojczyzna	?	1990–1991	Wilno [Litwa]	Tyg.	?	?	
9.	Przyjaźń	?	1994-	Wilno	Tyg.	?	Spot.-kult.	
10.	Słowo Wileńskie ⁴⁷		1994	Wilno [Litwa]	Tyg.	?	Spot.-polit.	Prawdopodobnie zawieszono
11.	Spotkania	Parafia Św. Ducha	1992	Wilno [Litwa]	Mies.	?	Parafialne	
12.	Słowo Polskie	Stow. Młodzieży Polskiej	1992-	Żytomierz [Ukraina]	Mies. ?	?	?	
13.	Szalca	?	?	Wilno [Litwa]	?	?	?	
14.	Wilnica	?	?	Wilno [Litwa]	?	?	?	
15.	Zamkowa Góra		1996?-	Żytomierz [Ukraina]?	Tyg.?	?	?	podtyt.: nowiny Polonii Wołynia i Polesia, nowiny Żytomierskiej Diecezji

⁴⁶ Część tytułów zaczerpnięto z A. Niemczykowa: *Współczesna działalność Polaków...*, s. 76.

⁴⁷ Szerzej K. Groblewski: *Wyrosnąć w Wilnie*, „Rzeczpospolita” 1996, nr 59, s. 15.

Wzmiankowana wyżej „**Gazeta Lwowska**” powstała dzięki staraniom prof. Leszka Mazepy, który po uzyskaniu wsparcia finansowego ze strony polskiej Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie uruchomił tytuł od grudnia 1990 r. Łamy dwutygodnika zapełniają: krótkie informacje z życia środowisk kresowych, listy, kalendarium historyczne, prezentacje zasłużonych osób, 2–3 dłuższe artykuły historyczne lub kulturalne oraz dział rozrywki i reportaże. Godnym uwagi jest cykl „W świecie kultury polskiej” poświęcony wyjątkom z historii Polski dziejących się na kresach. Prócz tematyki lwowskiej swoje miejsce znalazły tu tematy wołyńskie, drohobyckie czy kołomyjskie (i stale się poszerzają), co świadczy o szerokim profilu i wysokich aspiracjach redakcji. Inne pisma wydawane na Ukrainie: „**Wołanie z Wołynia**” (społeczno-religijne), „**Biuletyn FOPU**” czy „**Radość Wiary**” (Drohobycz) są jedynie namiastką prasy bez realnej siły oddziaływania.

Na koniec przeglądu przywołać wypadnie ważniejsze pisma emigracyjne: wydawane w Londynie „**Lwów i Kresy**” oraz „**Kwartalnik Kresowy**” i redagowany w Melbourne „**Merkuriusz Ziemi Wschodnich**”. Te nie mają wielu cech indywidualnych (zwykle krótkie wspomnienia, artykuły, informacje, akcje). Również poziom publikowanych artykułów jest bardzo zróżnicowany. Zmieniła się jednak ich rola po roku 1989, teraz więcej miejsca poświęcają działalności charytatywnej i współpracy z krajowymi środowiskami kresowymi.

Przegląd, którego dokonano nie aspiruje do miana kompletnego. Jego celem było wskazanie skali i rozmiaru zjawiska, którym są czasopisma kresowe i ustalenie ogólnych prawidłowości, jakie im towarzyszą. Problem wymaga dalszych badań, a w szczególności pracy nad bibliografią. Rejestracja pism kresowych ma bowiem dla badań historycznych i literackich kresów zasadnicze znaczenie. Jest jedyną metodą na ocalenie źródeł, a tak należy postrzegać publikowane tu wspomnienia. Konieczne jest także analityczne i krytyczne opracowanie ich zawartości, by móc w pełni wykorzystać tkwiące w nich informacje. Pamiętać należy, że piśmiennictwo kresowe, mimo znacznej współcześnie skali, będzie słabło i odchodziło wraz z ostatnim świadomie pamiętającym kresy pokoleniem. Nie oznacza to bynajmniej, że zaniknie. Zapewne będzie trwało, lecz w autorskich inspiracjach zabraknie ducha autentycznych emocji i coraz mocniej przejawiać się będzie ukształtowanie lekturowe.